

KURIER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 20 Lipca r. s. 1827 Roku:

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wiadomości Dworu.

(Journal de St. Petersbourg.)

Zeszłej soboty, dnia 9 lipca, Hrabia *de Zichy*, poseł austriacki, miał honor otrzymać audyencyą u Jego CESARSKIEJ MOŚCI w pałacu prywatnym NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i złożyć swoje listy wierzytelne.

Hrabia *Einsiedel*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Króla Jmci Saskiego, miał honor, tegoż dnia także złożyć Jego CESARSKIEJ MOŚCI swoje nowe listy wierzytelne.

Hrabia *Lerchenfeld*, sekretarz poselstwa Króla Jmci Bawarskiego, i P. *Marcoletta* zostający przy poselstwie Króla Jmci Katolickiego, mieli potem zaszczyt być przedstawianymi NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

Sankt Petersburg dnia 11 lipca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Jenerał piechoty *Bachmetjew* 1, Jenerał Gubernator Niżegorodzki, Kazański, Symbirski, Saratowski i Penzeński, przybył do tutejszej stolicy.

— Weszło do portu Ryzkiego po dzień 2 lipca 96 okrętów, a wyszło 745.

— Rząd francuzki, zasadzając się na słusznych powodach nieukontentowania, danych mu przez Deja Algierskiego, wysłał dywizyą morską, z rozkazem blokowania portu Algierskiego, i zabierania wszystkich statków regencyi, jakie tylko napotkane zostaną, jeżeli satysfakcyja, o którą rząd francuzki domaga się, nie będzie uczynioną w przeciągu 24 godzin. Udzielając o tém wiadomość CESARSKIEMU ministeryum, Poseł francuzki rezydujący w St. Petersburgu, oświadczył, iż jak tylko blokada Algeru przyjdzie do skutku, okręty neutralne, któreby się kuśły ją naruszyć, doświadczą wszystkich następstw, upoważnionych prawem narodów i prawodawstwem morskiem.

— Statek parowy *Jerzy IV*, powinien był wypłynąć z Londynu do Kronsztadu d. 17 b. m., można się więc spodziewać, że przybędzie tu około 18, dla odjechania jak narychley do Kopenhagi i na powrót do Londynu.

Wiadomości z Gruzji.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dowodzący oddziałem woysk w Karabasze, Jenerał-major *Pankratjew*, dowiedziawszy się, że byłby rządcą Karabachy *Mehti-Kuli-Chan* pragnie zostawać pod opieką NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, d. 27 maja wyruszył z 2ma batalijonami piechoty, 2ma lekkimi działami, i ze 4ma secinami kozaków ku wązowi Araklińskiemu. Przybycie naszych woysk sprawiło wielkie wrażenie na koczującym narodzie, prowadzonym przez *Mehti-Kuli-Chana*, i ułatwiło trudności w sprowadzeniu rodziny Chana, znajdującego się dosyć daleko po prawej stronie rzeki Araxu. 30go maja *Mehti-Kuli-Chan* przybył do naszego biwaku, pod Ag-Karawan-Seray, i oświadczył, że los swój poddaje wielkomyślności Jego CESARSKIEJ MOŚCI. Dla śpieszniejszego przesiedlenia 5 tysięcy rodziny, które jeszcze pozostały w Daralagutkim wąwozie i nie

mogły udać się za Chanem ku naszym granicom, wykomenderowany został jeden batalion piechoty, jedno działo i 50 kozaków, a z nimi wystąpił sam *Mehti-Kuli-Chan*, dla zapobieżenia wszelkiemu oporowi ze strony Persów.

Przesiedlenie tych rodziny narodu wojennego, koczującego pomiędzy Karabagą a Nachiczewanem, a który mógł do najazdów postawić przeszło 4000 ludzi porządnej jazdy, oprócz innych dogodności ze względu wpływu na mieszkańców zagranicznych, zabezpiecza nadto naszą komunikacyą z głównym oddziałem, i dla dostatku bydła pomnaża środki dowozu i opatrywania woysk w porcyą mięsną.

5go czerwca, o godzinie 2 z północy, do 300 Sarbazów napadło niespodzianie na przednie stanowiska karabinierów, zajmujących górę Heraklijuszową, lecz po mocnem z obu stron strzelaniu, ze stratą odparci zostali.

8go czerwca, Jenerał-Adjutant *Paskiewicz* przybył do Eczmiadzinu, gdzie się stawił przed nim brat Sultana Szadlińskiego *Astana*, wystąpił przezeń, dla uproszenia, imieniem całego narodu, opieki NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA. Wedle doniesienia Szadlińców zbiegłych z Sardar-Abadu, w twierdzy tej znajduje się 17 lub 18 dział, do 1000 Sarbazów i około 500 Mazanderskich strzelców nieregularnych; żywności zaś jest tylko na dwa miesiące a garnizonowi zmniejszono porcyę chleba.

10go czerwca, woyska i transporta rozpoczęły ogólne ciągnięcie ku Gorniczajowi, leżącemu o 20 wiorst za Eriwanem, na drodze Nachiczewanskiej.

Jenerał-Majorowi *Truszonowi* poruczono, uсыпать na prawym brzegu rzeki Zangi baterią, i rozpocząć z góry Heraklijuszowej bombardowanie twierdzy, za pomocą jednorogów.

K R Ó L E S T W O P O Ľ S K I E.

Warszawa dnia 24 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JEGOMOŚĆ postanowieniem z dnia 11 lipca r. b. nayłaskawiej zaszczycić raczył W. JXiedza *Koźmiana*, Senatora Królestwa, Biskupa Dyecezyi Kaliskiej, orderem *ś. Stanisława* klasy 1szej.

Dnia onegdajszego smutny przypadek w stolicy naszej zrzucił wielką stratę, nie tylko prywatney własności, ale i całemu gospodarstwu krajowemu.

Około godziny pierwszej z południa powstał pożar w fabryce sukienney Wgo *Frenkla*, i z niezmierną rozpościerając się gwałtownością, w półtorej godziny całkowicie ją zniszczył. Fabryka ta z wielkim nakładem Skarbu publicznego założona, i przezeń do kwitnącego przyprowadzona stanu, odstąpioną była na własność prywatną Wmu *Frenklowi*, Bankierowi tutejszemu. Zakład ten pomnożony jeszcze przez nabywcę, naycelniejszych miejsce trzymał między wszystkimi tego rodzaju fabrykami w kraju naszym: a pod względem dokładności i piękności wyrobów, nie ustępował znakomitym cudziomskim fabrykom. Jak wiadomo poruszała całą fabrykę machina parowa. Ktokolwiek miał sposobność widzenia tego zakładu, dziwił się porządkowi w nim panującemu, doskonałości machin i temu urządzeniu, dla którego, tą

fabryka była pierwszym wzorem w kraju naszym, jak przez działanie pary, jedno poruszenie koła młóstu warsztatów, przędzalni i postrzygalni ruch nadawało. Przyjaciel ludzi z radością zapatrywał się na przedsiębiorstwo kilkuset rodzinom dające sposób do życia. Niestety! z całego tak pięknego zakładu, pozostał jedynie stós gruzów i tysiąc przeszło osób pozbawionych pracy, a tém samém źródła zasłków.

Jak wiadomo fabryka ta umieszczona była w gmachu, przez dawny Rząd Polski na Ludwisarnią, a później za Rządu Pruskiego na magazyn mąki i zboża przeznaczonym. Gmach ten kwadratowy z siedmiu piater się składał.

Rzeczy można, iż wszelkie okoliczności złączyły się dla całkowitego zniszczenia zakładu, i dla uczynienia daremnymi wszystkich środków ratunku. Cały gmach główny wewnątrz był zbudowany z drzewa, cztery tylko ściany zewnętrzne były murowane; posowy i posadzki składały się z gołego pojedynczego drzewa; w dniu świątecznym nikogo prawie nie było w fabryce; nim więc zwykłe środki ratunku przybyły, już płomień w krótkiej chwili wszystko ogarnął.

Trudno jest wystąpić gwałtowność pożaru, który cały dom ogarnawszy, tworzył kolumnę ognia wybuchającą wierzchem i wszystkimi oknami. Przyległa farbiernia, pomniejsze zabudowania i dwa dworki uległy temuż samemu losowi. Gmach na magazyn wojenny przeznaczony i przed sukienicą na boku stojący, silnym ratunkiem ocalał. Uratowano także dwie oficyny od tyłu. Znaczna część murów głównego gmachu zawaliła się nadwątlona ogniem; za każdym załamaniem się murów kłęby dymu a potem wznoszące się płomienie, powiększały okropność widoku. Pożar powstał w samym gmachu. Nie wiadomo nam jest dotąd przyczyna jego, ani też wielkość poniesionej straty.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora wrócili Królestwo Ichmość do tutejszej stolicy; siedzieli w otwartym pojeździe, a za nimi jechali wszyscy Infanci i Infantki, oraz znakomici urzędnicy Dworscy.

Pan *Labrador*, bawiący w *Paryżu*, został mianowany nadzwyczajnym Posłem naszym przy Stolicy Apostolskiej. Rada Stanu zgromadzi się pojutrze dla ułożenia postanowień względem przyjazdu *X Tiberi*, Nuncjusza Papieżkiego, i przepisów dla Pana *Labrador*.

Wojsko obserwacyjne uczyniło d. 22 b. m. wsteczne poruszenie, czego skutkiem jest znowu zajęcie dawnych stanowisk nad *Tagiem*. Przedłużony pobyt wojska w okolicy *Caveres*, zrządził niedostatek żywności. Lękano się oraz o różliwych chorob.

Dowódca głównej bandy powstańców w Katalonii, rozpuścił wszystkich ludzi swoich, i dał im świadectwo, aby je władzom miejscowym okazali. Sam zaś oświadczył na piśmie policyi, iż się chce poddać.

— Dnia 28 —

Rząd nasz zostaje ciągle w kłopotach z powodu braku pieniędzy w skarbie, i wydaje już assygnacye na podatki mające wpłynąć dopiero w ostatnim kwartale roku bieżącego.

— Dnia 30 —

Jenerał *Monnet*, dowódca wojska obserwacyjnego w Kastylii, wraca do *Madrytu* z wyższego rozkazu. Emigracya z Portugalii trwa ciągle i zakłady niespokojnych Portugalczyków coraz bardziej zapelniają się.

Do *Barcelony* przypłynął okręt Francuzki z *Algieru*; dowiedziano się przez niego o przyczynie wojny z *Algierem*. Maytkowie utrzymują, iż niepodobna jest zdobyć *Algier* od strony morza, gdyż od czasu wyprawy Lorda *Exmouth* w roku 1816, mocno obwarowano tę stolicę; podług nich nie ma innego sposobu zniszczenia tego gniazda rozbójniczego, jak uderzyć od strony lądu.

Wysłano ztąd nadzwyczajnego gońca do *Trun*, z zaleceniem do dowódcy naszego na granicy, aby nie tamował wjazdu nowemu Nuncyuszowi Papieżkiemu, i przyjął go z należnemi honorami. Goniec ów powiósł także listy do samego Nuncjusza, bawiącego w *Bojonne*, zawiadomieniem o zmianie sposobu myślenia Dworu Hiszpańskiego względem niego.

Słychać o mającej się ogłosić zupełnej i bezwarunkowej amnestyi.

Zapewniają, iż Ministrer wojny złoży urząd, lecz niewiadomo, kto będzie następcą jego.

List z *Kadyzu* pod d. 24 b. m. wyraża: „Jenerał *Gudin*, dowódca tutejszej osady Francuzkiej, uskarżał się przed władzami Hiszpańskimi na niedogodność kwater żołnierzy w *Chiclana*, na wyspie *Leon* i w porcie *St. Maria*. Odebrał odpowiedź, iż temu nie można inaczej zaradzić, jak przez wystawienie koszar. Użyto więc stosownych środków, a inżynierowie Francuzcy kierują robotami, co jest znakiem, iż wojsko Francuzkie nie prędko jeszcze ustąpi.”

Piszą z *Gibraltaru*, iż kapry Kolumbijskie chwytają ciągle okręty kupieckie Hiszpańskie w okolicy *Kadyzu* i na całej ciśnieinie morskiej; niedawno zabrały dwa okręty płynące z *Algeras* do *Kadyzu*. W *Algeras* miały wybuchnąć rozruchy.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 7 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Do jednego z tutejszych dzienników poran-nych, *P. Pariset* przestał list bardzo ciekawy o zwyczaju dawnych Egipcyan balsamowania ciał ludzi i zwierząt. Trudność pogodzenia go z ich wyobrażeniami religijnymi, przekonała autora, że zwyczaj balsamowania nie był aktem wiary, ale raczej środkiem higieny. *P. Pariset* rozumuje w następujący sposób: „W epoce swojej najwyższej pomysłowości, Egipt liczył 14,000,000 mieszkańców. Ludność ta przez 8 miesięcy w roku mogła żyć mniej więcej rozrzucona na ziemi, którą uprawiała; ale przez 4 miesiące wylewu *Nilu* musiała zgromadzać się w rozmaitych miejscach szczupłych i wyniesionych nad powierzchnię wód najwyższych. Wśród tak natkanej ludności zaraza łatwo by się wszeczając mogła; i przypuszczając tylko jednego umarłego na 40 osób, ze 14,000,000 ludzi umierało corocznie 350,000. Podczas wylewu cóż było robić z ciałami zmarłych, które można było rachować na 116 do 117,000? co dalej z ciałami ginących zwierząt? Czyli je wystawiać na wolne powietrze, czy zakopywać po ulicach? czy wrzucać do rozlanego *Nilu*, czy grzebać w ziemi? Wody opadłszy zostawiłyby trupy na lądzie, a nie było drzewa by je palić. Cóż począć? Oto *nasolono* ciało, bo tak należy mówić; tego słowa używali Grecy z wielu przyczyn: gdyż w tej czynności, solenie główny stanowi warunek. Do solenia mieli w kraju natrum, i to obficie. Ta istota jest pewnym gatunkiem soli alkalicznej, a połączone z częściami zwierzęcymi wy-ciąga z nich wilgoć i ulatuje, a tłuszcz zamienia w mydło. Ciało tym sposobem zmydlone przez długie leżenie w natrum, obmywano: woda oczyszczająca mydło, a reszta mogła być wystawiona na powietrze i zasychać nie psując się. Ciało wyschłe, to była mumia; wszystkie dodatki pochodziły ze zbytku. W początkach, mumie takie każdy Egipcjanin trzymał w swym domu; ale w następstwie czasów pomnożyły się one do tego stopnia, że najdawniejsze brano i wywożono z domów aż na granice pustyni, gdzie je milionami rzucano w głębokie rowy i zasypywano piaskiem. Taki obyczaj zachowywał się przez blisko lat 2,400 i ustał dopiero w czwartym wieku ery naszej, i do tego czasu to wrócić wypada, chcąc znaleźć źródło moru wschodniego, który tak często rozszerzał się po powierzchni ziemi. *P. Pariset* wyprowadza wniosek: że najprostszym i może jedynym środkiem zapobieżenia zarazie morowej

byłoby przywrócić zwyczaj balsamowania w ca-
łey jego starożytney rozciągłości.

— Dnia 10 lipca. —

Onegday dał Król Jmć prywatne wysłucha-
nie Xieźdu *Tharin*, byłemu Biskupowi Strazbur-
kiemu, który zaczął znowu trudnić się swojemi
obowiązkami, jako pierwszy nauczyciel Xiążęcia
Fordeaux.

Około 15 sierpnia uda się 10 lub 12 szwa-
ronów jazdy do obozu pod *St. Omer*, gdzie bli-
sko 20 dni stać będą. Obozujące tam woysko od-
rąbi popis w obecności Monarchy, który potem
jak słyhać) zwiedzi kilka miast Departamentu
Nord, a mianowicie *Hazebrück*, gdzie czynią
niektóre przysposobienia na przyjęcie Króla Jmci.

Matka *Delfina* kazała przesać 1,000 fran-
cuzów merowi w *Folleville* na wsparcie mie-
szkańców, którzy podczas burzy d. 21 kwietnia
zakończyli podległość.

— Dnia 11 —

Onegday przyprowadzono ztąd Giraffę do
t. Cloud. Otaczała ją mnóstwo ciekawych lu-
dzi. Deputacya Instytutu, złożona z Panów *Cuvier*,
Geoffroy St. Hilaire, i wszystkich członków ad-
ministracyi ogrodu Królewskiego, miała to zwie-
żać okazać Monarsze i przełożyć przymioty jego.
Wspomnianą Deputacyą wprowadził Pan *Corbie*
do Króla Jmci. W południe Król Jmć, *Del-*
fin z matką swoją, Xieźna *Berry* z dziećmi
swymi, w towarzystwie całego dworu, udali się
do oranżeryi, i Pan *Geoffroy de St. Hilaire* miał
szczęście okazać Monarsze Giraffę, darowaną przez
państwo egipskie, i podać ułożony przez siebie op-
is tego zwierzęcia. Król Jmć chciał widzieć to
zwierzę chodzące i biegące; cały dwór był obec-
ny, i ruch zwierzęcia, a zwłaszcza bieganie, uzna-
nia go za nadzwyczajne. Przeszło pół godziny czynił
Monarcha pytania uczonemu akademikowi, i był
bardzo zadowolony z jego objaśnień. O godzinie trzeciej
po południu poprowadzono Giraffę na powrót do
ogrodu w *Paryżu*, gdzie przybyła zdrowa, otoczona mnóst-
wem ludzi, którzy jey aż do ogrodu roślin towa-
rzyzyli.

— Dnia 15 —

Król Jmć ma przybyć d. 30 sierpnia do *St.*
Omer dla zaydowania się na popisie obozu-
jącego tam woyska, które teraz wynosi 12,000 lu-
dzi, a jeszcze nadciągnie 6 półków jazdy i półk
artyleryi.

Był Mameluk *Napoleona* nazwiskiem *Bu-*
n-Grolichen, który w ostatnim czasie mieszkał w
Algerze, i żył tam zsprzedawczy wódki, znalazł w
jednym blisku sławnych Piramid skrzynię żelazną,
której było 40 papyrusów zwiniętych w trąbkę
z różnemi hieroglifami. Udał się z tym drogim za-
skrytkiem starożytności do Francyi, i wkrótce spo-
ziewany jest w *Marsylii*.

ANGLIA:

Londyn dnia 14 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Z listami, które wczora rząd nasz odebrał z
Orfu, miała oraz nadejść wiadomość o buncie
wybuchłym w Albanii.

Na giełdzie tutejszey rozeszła się pogłoska,
Basza Egiptu ogłosił się niepodległym, i że mię-
dzy eskadrą Francuzką i Algierską stoczona zo-
stała bitwa na morzu.

Trzy okręty liniowe Angielskie 74rodziato-
we, będące przy ujściu rzeki *Tagu*, otrzymały
kazak popłynienia bez zwłoki do Dardanelów.

W portach Angielskich ma być 16 okrę-
w liniowych i 27 fregat w gotowości do wy-
jścia pod żagle.

Pan *Eynard* wydał odezwę do narodu An-
ielskiego, zachęcając do nowego wsparcia nie-
podległości Greków przez postanie im żywno-
ści, broni i t. d. Wystawia oraz, iż sprawa Gre-
cka nie jest hynaymniey w rozpaczającym stanie.
Ziela nakoniec kilka raportów Lorda *Cochra-*
ne, Jenerała *Church* i t. d., z których się okazuje,
doniesienia o klęskach Greków są przesadzone.
raz po bitwie przy *Atenach*, Seraskier kazał
oczach swoich zamordować 18 cudzoziemców

przyjaciół Greckich i przeszło 200 Greków, za-
branych w niewolę.

Na wyspie *s. Heleny* wystawiono obserwa-
rium astronomiczne.

Dnia 3 b. m. odprawiono się w *Dublinie* liczne
zgromadzenie Katolików, na którym wiele uchwał
proponowano i przyjęto. Korzystając z tej sposo-
bności Pan *O' Connel* oświadczył się stronnikiem
teraźniejszych ministrów. Nayważniejsze uchwa-
ły tego zgromadzenia, są następujące: „Podamy
Parlamentowi jedną prośbę o cofnięcie ustawy
Test-Akt i względem korporacyi Angielskich, a
drugą, o nadanie zupełnych swobód Katolikom
Irlandzkim. W tymże czasie odprawią się zgro-
madzenia w prowincjach; hrabstwach, baroni-
ach i probostwach, dla ułożenia tych prośb i ich
podpisania. Winszujemy szczerze ludowi Irlan-
dzkiemu i w ogólności wielkiej Brytanii, iż na
prośbę swoją otrzymali uwolnienie od urzędów ci,
których postępowanie zrażało klęski i uciemięże-
nie naszego kraju.”

Jedna z gazet tutejszych donosi, iż układy
o pokój między Brezylją i Rzeczpospolitą Bue-
nos-Ayreską, pod kierunkiem Lorda *Ponsonby*, po-
sta naszego w *Buenos-Ayres*, znacznie się już po-
sunęły. Taż Gazeta dodaje, iż Rzeczpospolita Cis-
platynska ma zostawać pod opieką Anglii i mieć
rząd podobny do rządu wysp Jońskich.

Zgromadzenie wybiercze w *Lima* przyjęło
konstytucyę Boliwijską, i ogłosiło *Boliwara* do-
żywotnim Prezydentem; dowiedziawszy się o tém
woysko Kolumbijskie w *Peru*, podniosło rokosz.
W *Valparaiso* woyskowi rozpuścili kongres.

Rozruchy w prowincjach Rzeczypospolitey
Buenos-Ayreskiej trwają ciągle. Większość tych
prowincy żąda systematu federacyynego, zamiast
konstytucyi. Jenerał *Alvear* miał otrzymać rozkaz
udania się z *Rio-Grande* przeciw niechętnym, i
przeciw trzecztyśięczenemu korpusowi Indyan,
który pod dowództwem buntownika *Ribeiro* za-
gryza stolicy.

Towarzystwo mające się zająć robieniem ka-
nału między jeziorem *Nicaragua* i morzem spo-
koynem, zaniechało tego przedsięwzięcia; lecz pe-
wny Baron Francuzki w *Nowym-Yorku* chce
się nim zająć; nie można więc jeszcze tracić na-
dziei uskutecznienia tego wielkiego dzieła.

Kongres Zjednoczonych krajów północney
Ameryki postanowił (jak wiadomo) powiększać po-
woli potęgę morską, i tym celem przeznaczył co
rok przez 6 lat następnych po 500,000 dollarów.
Prezydent ma się starać, aby drzewo do budowy
okrętów było zdadne, aby zasadzano lasy dębo-
we, aby 2 nowe warsztaty okrętowe założono; i
aby rozpoznano, czyliby nie wypadało zrobić ko-
lei żelazney do *Pensacola*, gdzie się mnieysze ok-
ręty wojenne naprawiają, i jakichby ogólnie po-
lepszeń potrzebowały warsztaty okrętowe w kra-
jach Zjednoczonych.

Dway Rajahowie i jeden znakomity Indya-
nin dali milion rupiy na powiększenie szkoły za-
łożoney przez anglików w *Allahabad*, gdzie od ro-
ku 1814 jest instytut zwany *Baptist Missionary*
Society.

Gazeta *Observer* z *Malakki*, zawiera następujące
wiadomości z Chin: „Zdaje się, iż niebiańskie Pań-
stwo, jak się rząd chiński tytułuje, znajduje się w
wielkim kłopotcie z powodu braku pieniędzy w
skarbie. W komitecie przychodów naradzano się
nad sposobami pomnożenia podatków. Władze w
pogranicznych prowincjach nie śmia mówić o ro-
koszu Mahometańskich pokoleń. Domyślają się, iż
zaszła bitwa, w której jenerał chiński z dywizyą
swoją zupełnie przez rokoszan zniesiony został.
Cesarz zdaje się ten rokosz za wielkie złe poczy-
tywać; chociażby on nawet został przytłumiony,
to jednak wydatki niezmierne będą. Niektórzy
astrologowie zapewniają, iż dynastya bliską jest
upadku. Gdy Cesarzowi czynią przedstawienia o
teraźniejszym stanie rzeczy, zwykł zawsze krótko
odpowiadać: *Wiem ja to... Niech będzie...*
Zaciągnąć ten dokument do xiąg i t. d. Podług
gazety pekińskiej zdaje się, iż *Hoopoo*, czyli ko-
mitet finansowy, długo się naradzał względem sta-
35

nu skarbowego; oświadczył on, iż dochody rządowe nie wyrównują wydatkom. Przywrócenie brzegów żółtej rzeki, środki z powodu rokoszu gorali w *Meantsza*, a nadewszystko pochod wielkiej armii przeciw buntownikom mahometańskim, pomnożyły szczególnie wydatki. Komitet radzi Cesarzowi, ażeby odstąpił od wszelkich nowych postanowień względem dochodów, ażeby większe daniny włożył na tych, co cześć tytuły kupują, aby przywrócił oraz zniesiony przy swoim na tron wstąpieniu zwyczaj, to jest, ażeby tym, co swe urzędy utracili, wolno było kupować znowu prawo przywracające ich do urzędu: „W naszym teraźniejszym smutnym położeniu finansowym, (dodaje komitet w swoim raporcie) nie trzeba zapomnieć, iż państwo Chińskie winno panującej rodzinie spokojność, której od 180 lat używa. Wszyscy poddani, którzy jedzą chleb chiński, chodzą po ziemi chińskiej i na niej są zrodzeni, odbrali swe wychowanie pod opieką teraźniejszego rządu. Spodziewać się przeto należy, iż światła klasa i lud chętnie poniesie niejaki danin pomnożenie, i że nawet wesoło skacząc nowy zasilek ofiarować będzie.“

Zdaje się, jakoby nieszczęsna gwiazda miała wpływ na interessa Grecyi. Statek parowy *Entreprise* wypłynął d. 24 z. m. do Grecyi; lecz uszkodzony przez burzę na morzu, wrócił d. 6 b. m. bez steru do portu *Catwater*. Kilka tygodni potrwa nim będzie naprawiony.

Odebrane tu listy z *Gdańska* donoszą, iż z powodu niutrzymania się w Parlamencie naszym bilu względem zboża, stoi tam blisko 50 okrętów bez ładunku.

Podług ostatnich wiadomości statystycznych, znajduje się w tutejszej stolicy 80 publicznych placów, 9,000 ulic, 165,000 zamieszkających, 23,200 niezamieszkanych i 3,200 rozpoczętych domów, oraz 1,300,000 mieszkańców. Ludność ta wypotrzebowała w ciągu roku 1826, 466,168 worków maki, 250,673 kwarterów (po półtrzecia korca miary polskiej) pszenicy, 158,720 wotów i krów, 1,485,080 skopów i 1,700,000 beczek piwa.

O życiu *Napoleona* przez *Waltera Scotta* rozmaite są zdania; w ogólności sądzą, iż autor nie odpowiedział oczekiwaniu, nie objaśnił bowiem wiele wypadków, które do dziś dnia są tajemnicą dla polityków i historyków.

TURCJA.

Od granic tureckich 3 lipca:

(z Gazety Warszawskiej.)

Jeden z dzienników paryżkich umieścił list prywatny z *Poros*, pod d. 6 czerwca. Wyrażono w nim: „Turcy usiłują wszelkimi sposobami niszczyć Greków. Szczególnie *Ibrahim* Basza stara się usilnie ich wytępić. Wyznaczył nagrody za ich głowy, bez względu na płeć i wiek, i dla tego w każdym napadzie zdarzają się nayokropniejsze morderstwa starców, kobiet, dzieci i bezbronnych.“

W połowie czerwca, 400 Turków zbliżyło się nocną porą do małej wioski zwaney *Candelos*, leżącej na górze w stronie północno-zachodniej *Kalawryty*; uważano ją za bezpieczną od napadu nieprzyjacielskiego, i kilkaset rodzin greckich żyło tam dzikimi roślinami i owocami. Gdy z rana uyrzeli się otoczonemi przez nieprzyjaciela, mężczyźni z kobietami i dziećmi wzięwszy to wszystko, co im za oręż służyć mogło, stanęli na trzech drogach prowadzących do wsi, w zamiarze dania odporu; jakoż trzykrotnie odparli Turków. Lecz wieczorem zahrakło im prochu; ci którzy mogli, szukali ratunku w ucieczce; starcy zaś i kobiety wzięwszy dzieci na ręce, zamknęli się w kościółku; Xiędz nie chciał opuścić swoich parafian, i przed drzwiami kościoła stanął z krzyżem w ręku. Wpadli barbarzyńcy, obalili Xiędza na ziemię, wycięli w pień wszystkich, spalili wieś, i Xiędza zaprowadzili do *Ibrahima* Baszy. Ten kazał mu urznąć nos i uszy, i zalecił mu, aby swoim ziomkom, mającym jeszcze broń w ręku, zapo-

wiedział, iż Basza tych tylko ochroni, którzy na kolanach o darowanie życia prosić będą. Xiędz wrócił do wsi spaloney.

— Dnia 5 lipca. —

List z *Marsylii* donosi co następuje: „Zawięta tu z *Zante* galiota Lorda *Cochrane*, i przewiozła listy do Pana *Eynard*. Weźmie ona nowe posiłki dla floty tego Lorda, będącej w najlepszym stanie, i złożoney z piękney fregaty amerykańskiej *Hellas*, wybudowaney w *Marsylii* brygu *le Sauveur*, 12 brygów greckich, 12 korwet greckich trzymasztowych, i statku parowego londyńskiego. Zabrała dotąd jeden okręt nieprzyjacielski z prochem, a 2 fregaty egipskie i bryg, na którym *Ibrahim* Basza płynął z *Modonu* do *Patras*, umknęły w noc. Admirał francuzki *de Rigby* miał żądać od Baszy Egipskiego, aby wstrzymał przez 3 miesiące wyprawę przeznaczoną na pomoc synowi jego w Morei. Wspomniany Basza chce także utrzymywać flotę na morzu Czerwonym, i tym końcem zamówił 4 okręty w Szwecyi, a 6 w *Wenecyi*.“

List z *Korsu* pod d. 23 czerwca donosi, iż Wice-Admirał Angielski *Condrigton* wydał surowy rozkaz dowódcom okrętów angielskich, aby się udali ku Dardanellom i tam zgromadzili. List z *Liworny* pod d. 4 lipca wyraża, iż 8 okrętów angielskich popłynęło z *Malty* do *Aleksandrii*. Domyślają się, iż mają zlecenie, aby wspólnie z będącą w tamiecznych stronach flotą francuzką, przeszkodziły wypłynięciu floty Turecko-Egipskiej.

NIEMCY.

Monachium dnia 9 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora przybył tu 11-letni syn walecznego *Marka Bozzarysa* z pewnym Sulotem, towarzyszem oręża oycy jego. Matka, która pozostała w *Zante*, wyprawiła go do tutejszey stolicy, gdzie Monarcha nasz raczył przyjąć staranie o wychowanie jego. Dziecię to ma postać bardzo przyjemną, a marsowa twarz towarzysza jego, oznacza bohatera. Oba chodząc w narodowym swoim ubiorze z długimi włosami spadającymi na ramiona, zwracają na siebie uwagę mieszkańców. Odebrano listy z *Eginy* pod d. 16 maja, zawierające wiadomość o ziomkach naszych w Grecyi. Nie znajdowali się oni podczas wiadomey nieszczęśliwej dla greków bitwy. Podpułkownik *Heidegger*, wstrzymany interesami w *Eginie*, nie mógł w wigilię bitwy znaleźć żadnego statku dla siebie i towarzyszy swoich, dla przewiezienia się do *Attyki*, a nazajutrz nadeszła wiadomość o klęsce, w której 1,000 Greków poległo, a 600 dostało się w niewolę wojenną. Jeńcom tym kazał *Kiutajer* związać ręce, ustawić ich w szereg, a potem po kolei w oczach swoich głowy ucinąć. Takiego losu doznało wiele officerów niemieckich, francuzkich i szwajcarskich, którzy w ręce jego wpadli. Jeden z nich rodem z *Korsyki*, znany ze swojego mężstwa, plunął w twarz Turkowi, który przyszedł uciąć mu głowę. Główną przyczyną porażki Greków, ma być nieostrożność, z jaką się posunęli, mniemając, iż Turcy nie wiedzą o ich przybyciu. Tym sposobem wpadli w zasadzkę, i z tyłu uderzyła na nich jazda nieprzyjacielska, która stała ukryta za skałami i lasami olianemi. Wreszcie, zamysł officerów bawarskich oddalania się z Grecyi, nie ma związku z tą klęską, i był już dawniej przedsięwziętym, gdy się przekonali, iż pojedynczo nie mogą być użyteczni Grekom. Podpułkownik artylleryi *Schnitzlein*, i niejaki *Ruprecht* uczyniwszy nie mało przysługi Grecyi, pozostali wraz z podpułkownikiem *Heidegger*, który się teraz znajduje na wyspie *Milos*. Tam Król Jmć Bawarski ma od 12 lat posiadłość, w której są piękne szczątki dawnego teatru: był tam sławny posąg *Wenery*, zdobiący teraz muzeum paryżkie. Pan *Heidegger* będzie tam trudnił się odkopywaniem starożytności, a potem wróci do towarzyszy swoich w *Poros*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler;

w Drukarni Redakcyi.

Вильно дня 20 Липца 1827 Roku.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго

Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вторично объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Коллѣжскаго Ассессора Семена Семеновича Горожанскаго, состоящее Витебской Губерніи Велижскаго повѣта въ деревняхъ: Прудницъ 9, Березовъ 13, Варонинъ 18, Шипинкахъ 51, Хотевъ или Каменкахъ 36, Заболотье или Леонинкахъ 25, Филименовъ 35, Ребнинъ 20, Рубежъ 15, Белянахъ 18, Падоль 25, Симонятахъ 13, Лугъ Пасторскомъ 42, Старосельи 44, Шалдовъ 20, Побылицы 14, Лугъ Зеленомъ 48, Иванинкахъ большихъ 17, Коникахъ или Ганчарахъ 19, Лапынахъ 12, Залубищахъ большихъ 41, Охотникахъ 24, и того 559 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ августѣ мѣсяцѣ: первый 16, второй 18, и третій 23 числѣ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

2 01 Rady Opiekunczej St Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem powtórnie ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Kollegialnego Assessora Semena Semenowicza Horożanskiego, położony w Witebskiej gubernii, wielizskim powiecie, we wsiach: Prudnicze 9, Beresowie 13, Woroninie 18, Szytinkach 51, Chotiejewie albo Kamienkach 36, Zabotocie albo Leoninkach 25, Filimonowie 35, Rebnince 20, Rubieżach 15, Bielaniach 18, Padole 25, Simoniaty 13, Ługu Pastorskim 42, Starosieli 44, Szaldowie 20, Pobjecynie 14, Ługu Zielonym 48, Iwaniskach wielkich 17, Konikach albo Hanczarach 19, Łatyszach 12, Zalubiszczach wielkich 41, Ochotnikach 24, w ogóle 559 dusz płci męskiej zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku terażniejszego w miesiącu augustie: iszy 16, 2gi 18, a 3ci 23; życzący kupić takowy majątek, ze chcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Ekspedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вторично объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Викентія Клеофасова Сына Лоссовскаго, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго повѣта въ селѣ Бачменовъ 5, въ деревняхъ Гринковъ за исключеніемъ 26, 3, Иванцовъ за исключеніемъ 14, 1, Крюковъ 21, и Недведкахъ 4, (коп переведены въ Крюково) и того 44 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мѣсяца августа первый 16, второй 18, и третій 23 числѣ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ, въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

2 Od Rady Opiekunczej St Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem powtórnie ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Obywatela Wincentego Kleofasa syna Łossowskiego, położony w Witebskiej gubernii Newelskim powiecie, we wsi Baczmenowie 5, we wsiach: Hrynówie po wyłączeniu 26ciu, 3, Iwancowie po wyłączeniu 14ciu, 1, Kriukowie 21 i Niedwiedkach 4 (którzy przeprowadzeni do Kriukowa) w ogóle 44 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczają się terminy do targow roku terażniejszego w miesiącu augustie: iszy 16, 2gi 18, a 3ci 23; Życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Ekspedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вторично объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маюрши Вѣры Михайловны Дурновой, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Дубининъ дворовыхъ 3, въ деревняхъ: Репищахъ 13, Боровой 10, Подбелы или Харняхъ за исключеніемъ 10—20, Журовахъ 14, Хобняхъ или Ляхняхъ 30, и того 90 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ сентябрѣ мѣс. первый 15, второй 20, и третій 22 числѣ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присудственное время и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem powtórnie ogłasza się: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Wierzy Michajłowny Durnowej, położony w Witebskiej gubernii, w Newelskim powiecie, przy wsi Dubininie dworowych 3, we wsiach: Repiszczach 13, Borowej 10, Podbieli albo Charniach po wyłączeniu 10ciu 20, Żurwach 14, Chobniach albo Łachniach 30, w ogóle 90 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu septembrze: iszy 15, 2gi 20, a 3ci 22; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń i widzieć w niej sprzedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa. Ekspedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ вторично объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Казимира Иванова сына Островскаго, состоящее Могилевской Губерніи Бабиновецкаго Повѣта въ деревняхъ: Кудрицы 52, Новоселки 25 и Бакинахъ 20, и того 77, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мѣсяца августа первый 16, второй 18, и третій 23 числѣ. Желаящія купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ, въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

еиѣмъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ сентябрь мѣсяцъ первый 1, второй 6, и третій 13 чиселъ. Желающіа купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію описъ, условіе и форму купчей крепости.

Экспедиціонеръ Осмоловскіи.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzowskiego Domu wychowania ninieyszem powtórnie ogłasza się: iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Kazimierza Jana syna Ostrowskiego, położony w Mohilewskiej gubernii, babinowieckim powiecie, we wsiach: Kudrycy 32, Nowosielce 25 i Bakinach 20, wogóle 77 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażnieyszego roku w miesiącu sierpniowym: 1, 2gi 6, a 3ci 13; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaznego prawa.

Expedytor Osmełowski.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 Въ слѣдствие повелѣнія Главнокомандующаго 2ю Арміею Господина Генералъ Фельдмаршала и кавалера Графа Вингенштейна объявляется оцѣ Интендантства сей Арміи.

Въ Казенныхъ Палатахъ: Подольской, Кіевской, Херсонской и въ Бессарабскомъ Областномъ Правительствѣ имѣю въ производились торги на поставку въ будущемъ 1828 году провіанта для войскъ 2й Арміи, а именно по примѣрному исчисленію.

Въ Магазины Подольской Губерніи.

	муки.	круп.
Каменецкій	9,700 чеш.	910 чеш.
Фрампольскій	3,100 —	290 —
Проскуровскій	6,000 —	560 —
Лепицескій	5,000 —	470 —
Барскій	3,900 —	360 —
Винницкій	3,400 —	790 —
Брацлавскій	5,900 —	550 —
Тулчинскій	9,400 —	880 —
Гайсинскій	6,400 —	600 —
Джуринскій	3,300 —	310 —
Могилевскій	4,400 —	410 —
Ямпольскій	2,500 —	210 —
Рашковскій	1,600 —	150 —
Ольгопольскій	4,600 —	430 —
Валшскій	8,600 —	810 —
Голованевскій	2,500 —	230 —

Кіевской Губерніи.

Уманскій	4,000 —	370 —
Махновскій	4,700 —	440 —
Липовецкій	6,700 —	630 —
Пятигорскій	2,800 —	260 —
Звенигородскій	6,700 —	630 —
Черкасскій	4,200 —	390 —
Чигиринскій	2,500 —	240 —

Херсонской Губерніи.

Херсонскій	16,000 —	1500 —
Бериславскій	450 —	40 —
Николдескій	210 —	20 —
Очаковскій	2,000 —	190 —
Одесскій	7,600 —	710 —
Овидіопольскій	840 —	80 —
Тираспольскій	7,900 —	740 —
Дубоссарскій	5,000 —	470 —

Бессарабской Области.

Клшненевскій	16,000 —	1500 —
Бендерскій	9,700 —	910 —
Акерманскій	4,900 —	460 —
Измайлскій	8,000 —	740 —
Килійскій	4,300 —	400 —
Ренинскій	2,100 —	200 —
Формозскій	1,800 —	170 —

Леовскій	2,800 —	260 —
Вальцкій	3,800 —	320 —
Бричанскій	5,400 —	510 —
Хощинскій	10,500 —	980 —
Ашакскій	1,000 —	90 —
Скулянскій	2,600 —	250 —

На сіи поставки назначаются сроки для торговъ во всѣхъ Губерніяхъ и Области Бессарабской первый 6го, второй 8го, третій 10го а переторжки 11, 12 и 13го чиселъ октября мѣсяца текущаго 1827го года, на тѣже магазины на кои въ Казенныя Палаты и въ Областное Правительствѣ неявились желающіа, производимы будутъ торги въ Г. Одессѣ въ тамошнемъ Коммерческомъ Судѣ, коимъ назначаются сроки первый 3го, второй 5го, третій 7го, а переторжки 9, 10 и 11го чиселъ ноября сегоже 1827го года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, которые имѣютъ производились на каждый магазинъ порознь вызываючися желающіе съ вѣрными и благонадежными залогами, кои будутъ приняты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обезпеченіе задаточной суммы по количеству оной, кромѣ общественныхъ оцѣ дворянства поставокъ, которые основаны во всемъ на правилахъ въ Указѣ Правительствующаго Сѣнаата 28го Іюля 1823го года изображенныхъ.

Опредѣлительное исчисленіе сколько въ какой магазинъ должно поставились провіанта и кондиціи будутъ объявлены при торгахъ.

Предварительно Интендантское Управление именемъ Господина Главнокомандующаго Арміею объявляетъ исправный платежъ на сроки, безосновочный пріемъ поставокъ и отвращеніе всякаго рода приписеніи.

Генералъ Интендантъ 2й Арміи, Генералъ Маіоръ Мельгуновъ.

OGŁOSZENIE.

Na skutek rozkazu Główno-Dowodzącego 2gą Armiją, J.W. Jenerał Feldmarszałka i Kawalera Hrabiego Witgensteina ogłasza się od Intendencji tej Armii.

W Izbach Skarbowych Podolskiej, Kijowskiej, Chersońskiej, i w Rządzie Obwodu Bessarabskiego, będą się odbywać targi, na dostawę w przyszłym 1828 roku prowiantu dla wojsk 2giej Armii, a mianowicie podług następującego wyliczenia:

Do magazynow Podolskiej Gubernii.

	мѣки.	круп.
Kamienieckiego	9,700 чет.	910 чет.
Frampolskiego	3,100 —	290 —
Proskurovskiego	6,000 —	560 —
Latyczewskiego	5,000 —	470 —
Barskiego	3,900 —	360 —
Winnickiego	3,400 —	790 —
Bractawskiego	5,900 —	550 —
Tuleczyńskiego	9,400 —	880 —
Haysynskiego	6,400 —	600 —
Dziuryńskiego	3,300 —	310 —
Mohilewskiego	4,400 —	410 —
Jampolskiego	2,500 —	210 —
Razzkowskiego	1,600 —	150 —
Olgopolskiego	4,600 —	430 —
Baitzkiego	8,600 —	810 —
Hotowaniewskiego	2,500 —	230 —

Kijowskiej Gubernii.

Humanskiego	4,000 —	370 —
Machnowieckiego	4,700 —	440 —
Lipowieckiego	6,700 —	630 —
Piatihorskiego	2,800 —	260 —
Zwienigrodzkiego	6,700 —	630 —
Czerkaskiego	4,200 —	390 —
Czihirynskiego	2,500 —	240 —

Chersońskiej Gubernii.

Chersońskiego	16,000 —	1500 —
Berystawskiego	450 —	40 —
Nikolajewskiego	210 —	20 —
Oczakowskiego	2,000 —	190 —
Odesskiego	7,600 —	710 —

260	Włodzimierskiego	840	—	80	—
320	Wyraspolskiego	7 900	—	740	—
510	Łubossarskiego	5,000	—	470	—
980	<i>Bessarabskiego Obwodu.</i>				
90	Kiszyniewskiego	16,000	—	1500	—
250	Łenderskiego	9,700	—	910	—
370	Łukmańskiego	4,900	—	460	—
480	Łukmańskiego	8,000	—	740	—
590	Łukmańskiego	4,500	—	400	—
700	Łukmańskiego	2,100	—	200	—
810	Łukmańskiego	1, 00	—	170	—
920	Łukmańskiego	2,800	—	260	—
1030	Łukmańskiego	8,800	—	820	—
1140	Łukmańskiego	5,400	—	510	—
1250	Łukmańskiego	10,500	—	980	—
1360	Łukmańskiego	1,000	—	90	—
1470	Łukmańskiego	2,600	—	250	—

Na tę dostawę naznaczają się terminy do targow we wszystkich Guberniach i Obwodzie Bessarabskim: pierwszy 6, drugi 8, trzeci 10, a prze-argi 12, 12 i 13 października teraźniejszego 1827 ro-ku, na też magazyny, na które do Izby Skarbo-ych i do Obwodowego Rządu nie przybędą ży-żący, odbywać się będą targi w M. Odessie w amecznym Handlowym Sądzie, gdzie naznaczają e terminy: pierwszy 3, drugi 5, trzeci 7, a prze-argi 9, 10 i 11 listopada tegoż 1827 roku.

Na wyżej oznaczone terminy do targow, któ-e mają się odbywać na każdy magazyn poszcze-ólnie, wzywają się życzący z pewnemi i dosta-ecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na za-ezpieczenie podradu na piątą część jego, a na-ezpieczenie zadatkowej summy podług ilości-oney, oprócz dostaw od zgromadzeń stanu szlache-kiego, które pozostają zupełnie na prawidłach w Ukazie Rządzącego Senatu dnia 28 lipca 1823 ro-ku wyrażonych.

Szczegółowe wyliczenie, ile do którego ma-gazynu należy dostawić prowiantu i warunki bę-dą objawione przy targach.

Uprzednio Intendencya imieniem JW. Głó-wno Dowodzącego Armią przyrzeka skuratną za-łatwę w terminach, ciągle przyjmowanie dostaw usunięcie wszelkiego rodzaju matreży.

Jenerał Intendent zgiey Armii,
Jenerał Major Melhunow.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialne-go Rządu. Z powodu nieprzybycia do targów, na-przeznaczone d. 6 i 8 teraźn. lipca terminy, ży-żących kupić potowę folwarku Karklino i takż potowę altynency należących do zesłanego po odje-ciu szlachectwa do ciężkich robot Józefa Minkiewi-za, mającego położenie w powiecie Wileńskim, o 7 mil od miasta gubernialnego Wilna, przezna-żonego podług konfirmacyi Jego Cesarskiej Wr-sokości, na sprzedaż dla uzyskania skarbowych ko-sztów, i na usatysf keyonowanie pokrzywdzonych przez grabież osób — Rząd Gubernialny nanówo-przeznaczył do tego dwa targi w następującym mie-sięcu: w sierpniu 1827 roku, 2gi 11; ztém życzący na-bydź takową potowę folwarku Karklina z altynen-cyami, zechcą przybyć do tego Rządu na wyżej-oznaczone terminy. Dnia 16 lipca 1827 roku.

Sowietnik i Kawaler Nowicki.
Sekretarz Lubański.
Powyczyk Staszkowski.

1 Od Białostockiego Obwodowego Rządu i go-Oldziału ogłasza się, iż podług Naywyżey potwier-żonego postanowienia Komitetu PP. Ministrów, mają się na rzecze Suprasla wystawić trzy nowe-mosty, położone pod miastem etatowem Wasilkow-em, w odległości od Obwodowego miasta Białego-łoku na 8 wiorst, z lasu skarbowego z wywozką obrabianiem, takż ze wszelkimi dalszemi ma-teryałami, mawstrami i robotnikami, podług podra-łu dostarczyć się mającemi; do czego naznaczono argi w 2gim tego Rządu Oldziału w terminach: 1szy 1 września, 2gi 19 a 3ci i ostateczny 28-egoż miesiąca; ztém życzący przyjąć na siebie akowe wystawienie mostów, zechcą przybywać z prawnymi i dostatecznymi ewikcyami do tego

Oddziału, gdzie warunki i wyliczenie śmiety do 1234 rubli 67 $\frac{1}{2}$ kop. srebr. wynoszący, będą im okazane.

Sowietnik Kardynałowski.
Za Sekretarza Łukowski.
Pomocnik Stołu Denisewicz.

Stosownie do 54 §. Projektu nowego urzą-dzenia szkół Wileńskiego wydziału i dołączo-ney przy nim formy do zapisywania przyjmujących się uczniów, jako też późniejszych rozporządzeń Zwierzchności, uwiadamiają się rodzice i opiekunowie, którzy mają w roku teraźniejszym po skoń-czonych wakacjach oddawać dzieci do szkół Gu-bernii Wileńskiej, iż żaden uczeń nie będzie przy-jętym do szkoły, jeżeli wprzód nie złoży dowodów zkał, i z jakiego stanu pochodzi; i tak szlachta mieć powinna świadectwa Marszałka Powiatowe-go, mieszczanie do swych Magistratów, włościanie zaś urzędowe pozwolenia od Dziedziców, gdzie są zapisani w skaski, że im wolno brać nauki.

2 Ponawia się takż, że niewolno uczniom ze szkoły jedney Powiatowey do drugiey, lub z jedne-go Gimnazjum do drugiego przenosić się, bez stu-szonych powodów i wzięcia osobnego świadectwa o obyczajach, od téy szkoły w której był uprzednio.

3 Każdy uczeń powinien mieć suknie prze-pisane, to jest: surdut lub frak mundurowy, ma-ytki szaraczkowe, granatowe lub czarne; kamizel-kę i chustkę białą lub czarną; czapkę mundurową; płaszcz zwyczajnie granatowy lub szaraczkowy; w żadney innéy sukni uczeń nigdzie pokazać się nie może.

4 Powracający z wakacyi uczeń przywieść takż powinien, świadectwo sobie wydane od szkoły a zaświadczone przez rodziców lub opiekunów że je czytali.

Dyrektor Szkół Guber. Wileń. Kolleski So-wietnik.

Kajetan Krassowski.

W sklepie ubogich Wileńskiego Towa-rzystwa Dobroczynności znajdują się, w lokacya oddane i do sprzedania naznaczone, z odstąpie-niem 100 procentu na ubogich, rzeczy nastę-pujące: Zegar stolowy szylkretem i bronzem suto wyznaczany wykładany, na dni 3 nakręcający się, za szkłem, wartujący ezer. zł. 100. Bióro grające mahoniowe, piękney roboty, wartujące rubli srebrnych 400. Pantaloon mahoniowy ce-niony ezer. zł. 50. Dwa kupony koron *pointe de Maline*, których dawniey płacono za łokieć naymniey rubli srebrnych 10.

2 Francuz, nazwiskiem Gontourbe, przy-były od dziesięciu miesięcy od Wilna, życząc zajmować się daley dawaniami lekcyi języka francuzkiego, uwiadamia Publiczność, że mieszka na Ulicy Zamkowej, w domu Koziełowskim pod N. 208, i poświęca swoją zdolność, dla za-stużenia na szacunek u tych osób, któreby zaszczy-ły jego swoją ufnością.

Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, w mieście Krzenieńcu ustanowiona, podaje do wiadomości: iż na skutek polecenia JWW. Kuratora Wi-leńskiego naukowego wydziału, i Ministra Na-rodowego oświecenia, ogłosiwszy wakującemi dobra pojezuńskie klucz Kuiahyniński w Gu-bernii Wołyńskiej Powiecie Dubieńskim poło-żone opłacające teraz funduszowi Edukacyynemu pojezuńskiemu dochodu po r. sz. 7167 kop. 99 $\frac{1}{2}$ na rok, i składające się z wsiów Kuiahyni-na z przysiółkiem Karpiówką, Ostrowa, Biało-brzezia, Zarudzia, Ozeran, Spasowa, Bodiak,

Zamłynia, Wolicy i Narajowa, na sprzedaż tychże dóbr z publiczney Licytacji naznaczyła terminy dnia 2 października, 1 listopada i 1 grudnia r.b. 1827: takowa zaś licytacja na terminach oznaczonych odbywać się będzie w mieście Krzemieniu w miejscu zasiadania Kommissyi niniejszej, i zacznie się na cały ogólnie klucz Książczyński od summy rocznego dochodu r. sr. 7167 kop. 99, a od zaliczowanej tym sposobem summy rocznego dochodu, jaki z tych dóbr na przyszłość dla funduszu Edukacyynego ma być opłacany, ustanowiony w procencie szóstym kapitał szacunkowy, zamiast płaconia onego gotowizną zostawiony będzie na zawsze przy gruncie dóbr Pojezuitskich klucza Książczyńskiego, i z nich nigdy i w żaden sposób nie będzie się mógł podnieść. Utrzymujący się z takowej licytacji przy dziedzictwie dóbr pomienionych, obowiązany będzie na dniu 2 stycznia r. p. 1828 na zabezpieczenie regularney coroczney dla funduszu Edukacyynego opłaty, jaka z licytacji wypadnie, dwiema ratami z góry, to jest 6 stycznia i 24 czerwca każdego roku do Kaznaczeystwa Dubieńskiego wnosić się powinien, jako też całości dóbr rzeczonych, zapisać w Kommissyi niniejszej oddzielną ewikcyą na majątku czystym obywatelskim, trzeciej części summy szacunkowej dóbr klucza Książczyńskiego, jaka z licytacji otrzymana będzie, wyrównywającej, i podlegać rygorowi i przepisom Konstytucyi 1775 roku, niemniej innych praw jakie dotąd względem dóbr Pojezuitskich są lub będą na przyszłość wydane. Przystępujący do rzeczoney licytacji, na pewno, że od niej nie odskoży, powinien będzie złożyć w depozyt Kommissyi sumę r. sr. 3000 w gotowiznie, lub dostateczną Sądownie przez jurysdykcyę właściwą poświadczoną kaucyą, która po skończeniu się na każdym z trzech oznaczonych terminów licytacji, zwróconą zostanie temu, kto się przy licytacji nie utrzyma, a przeciwnie summa pieniężna w pomienionej ilości, lub zamiast niej kaucya dostateczna przez utrzymującego się przy licytacji złożona, jako że ze wszystkich licytantów największy postępującego, zostanie zatrzymana w Kommissyi, po pierwszym terminie licytacji do nadejścia drugiego terminu i postąpienia na nim przez którego z licytantów największy summy, a po drugim terminie, do nadejścia terminu trzeciego i podobnego postąpienia przez którego z licytantów w ubieganiu się największy summy, a summa depozytowa wyżej wspomniana r. sr. 3,000 lub kaucya jej odpowiednia, złożona przez licytanta postępującego w licytacji na ostatnim terminie największą sumę za dobra klucz Książczyński, zatrzymaną zostanie w Kommissyi do dnia 2 stycznia r. p. 1828 jako *Vadium*, stracić się powinno na rzecz funduszu Edukacyynego na przypadek niestawienia się tego największego licytanta w tymże dniu 2 stycznia roku 1828 w Kommissyi dla zapisania dla tegoż funduszu wyżej o-

kazanej oddzielney ewikcyi, i spisania tranzakcyi wieczystych, a po dopełnieniu dopiero tego, taż summa lub kaucya *vadialna* zwróconą zostanie. Tranzakcyę wieczystą zaraz po spisaniu onych przedstawione zostaną od Kommissyi przez posrednictwo JW. Kuratora Wileńskiego naukowego wydziału na potwierdzenie JW. Ministra Narodowego oświecenia: a potym dopiero potwierdzeniu, nabywca dóbr nieraz rzeczonych, po przyznaniu w aktach wiecznych Tranzakcyi rezygnacyynych i po opłaceniu przez niego należnych Skarbowi MNARSZEMU poszlin, natychmiast formalnie posiadanie tychże dóbr wprowadzonym zostanie a jako intrata z tych dóbr na rzecz nabywcy onych od początku roku 1828 liczyć się będzie tak opłata Pojezuitskiego z tychże dóbr *Censum* jaka z licytacji wypadnie, niemniej podatków Skarbowych i rekwiizycy rządowych do nabywcy tych dóbr ściągających się lub na przyszłość ściągających się mogących, od tegoż czasu do obowiązków już tegoż nabywcy należących będącym niemniej koszt na papier herbowy do poniesienia onych Tranzakcyi wieczystych, przyznania onych i temu podobny, jako w dziele Skarbowym, samego tylko nabywcy dóbr nieraz rzeczonych dotyczyć będzie. Gdyby zaś konkurentów o nabycie dóbr klucza Książczyńskiego zamiast nabycia całego klucza życzyli sobie nabywać one folwarkami, a byłoby konkurentów tyle iż przez takową częstkową sprzedaż mógłby być jednocześnie na pomienionych terminach cały klucz zaliczowany, w takim razie po podaniu przez konkurentów oświadczenia, iż wolą, aby na takową częstkową sprzedaż odbywała się licytacja, Kommissya niezwłocznie przy licytacji uczyni proporcjonalny rozdział tak teraźniejszej summy szacunkowej, jako i rocznego *okładu* Pojezuitskiego r. sr. 7167 kop. 99 do całego klucza Książczyńskiego przywiązanych na szczegółowe folwarki tenże klucz składające, i zacznie odbywać licytacją folwarkami od summy rocznego dochodu, jaka z takowego proporcjonalnego rozkładu na każdy folwark przypadnie, na warunkach tych samych, jakie wyżej względem całego klucza są opisane, z obowiązkiem zapisania oddzielney dla funduszu Edukacyynego ewikcyi, wyrównywającej trzeciej części summy szacunkowej każdego folwarku, jaka przy licytacji otrzymana będzie, i złożenia do licytacji summy *vadialney* lub kaucyi proporcjonalney do *vadialney* summy, lub kaucyi za cały klucz Książczyński wyżej oznaczoney. O innych zaś okolicznościach jakie względem dóbr klucza Książczyńskiego są potrzebne dla swojej wiadomości konkurujący o nabycie tych dóbr osadzą, ciż, konkurencji w czasie licytacji powziąć będą mogli wiadomość w Kancellaryi Kommissyi niniejszej.

Członek Kommissyi Maurycy Ożarowski.
Sekretarz Kommissyi Karol Jarząbkowski.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 18 godz. 3 wiecz.	27 cal. 9,9 lin.	+ 15,75 stooni	Północno-Zach.	Pochmurno.
	d. 19 — — —	27 — 10,9 —	+ 18 — —	Północno-Zach.	Pogoda.
	d. 20 godz. 5 zrana.	27 — 11,6 —	+ 10 — —	Północno-Zach.	Pogoda.